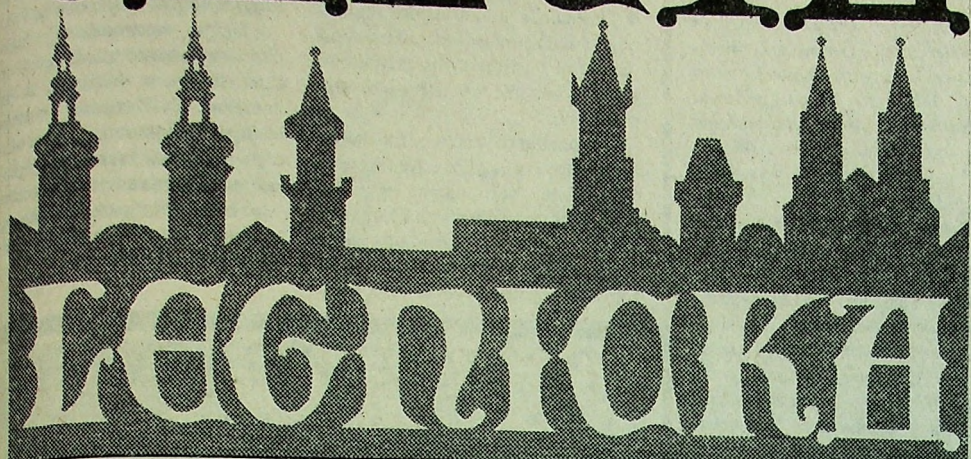


# GAZETA



Nr 75

Wtorek 30 lipca 1991 r

Cena 1.000 zł

## Nie będę kandydował!

Nie będę kandydował w tegorocznych wyborach - oświadczył dyrektor generalny KGHM dr inż., Jan Sadecki podczas poniedziałkowej konferencji prasowej z udziałem redaktorów rozgłośni radiowych zakładów miedziowego przedsiębiorstwa.

W czasie spotkania, obecny również, dyrektor ds. prywatyzacji mgr inż. Paweł Ofman omówił zaawansowanie prac związanych z prywatyzacją i restrukturyzacją KGHM. Ostateczna decyzja co do przystąpienia do jednoosobowej spółki skarbu państwa, zapadnie 13 sier-

pnia podczas Zebrania Delegatów Złogi KGHM.

Dziennikarze zakładowi interesowali się przede wszystkim sytuacją ekonomiczno-prawną, socjalno-bytową załóg oraz przyszłym losem niektórych zakładów, dotychczas wspieranych ze scentralizowanego funduszu. Pytali także o losy związków zawodowych po sprywatyzowaniu przedsiębiorstwa.

O przebiegu konferencji poinformujemy w jednym z najbliższych numerów.

(Ale)

## KOLEJNY ZWIĄZEK

W Zakładach Górniczych "Polkowice" działają już trzy organizacje związkowe. Do istniejących dołączył Związek Zawodowy Dozoru, Pracowników Technicznych i Administracji.

19 lipca bieżącego roku zarejestrowany został w Sądzie Wojewódzkim w Legnicy i tym samym rozpoczął działalność.

Celem związku jest reprezentowanie interesów zawodowych i socjalnych wspomnianych grup pracowniczych.

Do chwili wyboru władz, związkiem kieruje 10 osobowy Komitet Założycielski wyłoniony spośród 55 członków-założycieli.

Na czele Komitetu stanął Bronisław Zabielski, na co dzień nadzorca ds. przewozowych. Jego zastępcą wybrano Brunona Bulkowskiego, głównego inżyniera Zakładu Wzbogacania Rudy. Członkami Komitetu Założycielskiego

zostali Andrzej Banaszak, zastępca głównego geologa, Leszek Garstecki i Kazimierz Grzesiak, reprezentujący pracowników technicznych i dozoru pola wschodniego i zachodniego kopalni.

*- Z pewną grupą ludzi - mówi Brunon Bulkowski - doszliśmy do wniosku, że dotychczas działające związki zawodowe nie reprezentowały i nie są w stanie reprezentować interesów tej grupy zawodowej. Dobrym przykładem ostatnich dni był m.in. postrajkowy podział pieniędzy. Istotne jest również i to, że nawet w przypadku zbliżającej się prywatyzacji KGHM nasz nowo powstały związek będzie już mógł partycypować w opracowywaniu porozumień placowych, układów zbiorowych, itp.*

Wybory przewidywane są tuż po przerwie urlopowej, nie później jednak jak we wrześniu.

Andrzej Lech

## FATUM

W niedzielę o godzinie 23.30 na 85 km autostrady wydarzył się kolejny tragiczny wypadek. Wracający z wizyty u rodziny obywatel Niemiec Czesław H. najechał na stojącego na poboczu żuka. W następstwie nagłego uderzenia w prawdopodobnie nieoświetlony pojazd na miejscu zginęła żona Emilia H. Kierowca mimo wysiłków lekarzy zmarł w szpitalu. Nadal pod opieką lekarską znajduje się dwoje dzieci. Na szczęście odniosły one lżejsze obrażenia i ich życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.

## Szkolne szaleństwo

Tegoroczni absolwenci szkół podstawowych mieli więcej niż ich poprzednicy w ubiegłym roku problemów ze znalezieniem miejsc w szkołach średnich. O ile ogólniaki będą działały bez większych problemów, to zawodówki raczej przędą cienko, gdyż - oprócz trudności z organizacją zajęć teoretycznych - dokuczają im problem pozyskania praktyk dla uczniów. Bywało, że każdy mógł się uczyć za darmo. Dziś ta przyjemność kosztuje średnio ok. 50 tysięcy zł miesięcznie.

Więc nie dziwny się, gdy zobaczymy plakaty informujące o naborze do pierwszej klasy o specjalności krawiec damski. W tym wypadku opłata wynosi 250 tys. zł miesięcznie. Łatwo więc można policzyć. Koszt trzyletniego wykształcenia zawodowego, o ile nie wzrosną koszty (co w naszym kraju jest normalne) wyniesie ok. 7,5 mln zł plus koszt praktyki.

(BM)

## DZIŚ W NUMERZE:

- \* FALSTARTY \*
- AFGAŃSKI KOSZMAR
- \* W NIESULICACH \*
- \* MICHAŁOWICZ CUP \*
- \* DZIENNIKARZE U GENERAŁA \*

## Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

Jak podaje Wojewódzkie Biuro Pracy opracowywana jest przez Zespół Poradnictwa Zawodowego i Orientacji Zawodowej ankieta wśród bezrobotnych. Ma ona na celu zbadanie ich oczekiwań, możliwości przekwalifikowania się itp. Na podstawie tej ankiety będzie korygowana praca rejonowych biur pracy.

Na rynku pracy nadal poszukiwaną są fachowcy. Znajdują oni pracę w przeciągu kilku tygodni od momentu zgłoszenia się do biura.

Na koniec półroczną chęć zwolnień grupowych zgłosiło w naszym województwie kilka przedsiębiorstw, ogółem 5100 osób - w tym m.in. Fabryka Głogów (380), "Elpo" Legnica (200).

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

\* Premier J.K.Bielecki przyjął dymisję ministra przemysłu A. Zawiślaka.

\* Weszła w życie ustawa o utworzeniu nowego ministerstwa przemysłu i handlu. Pełnomocnikiem rządu ds. tego resortu został Henryk Bochniarz. Jest on jednocześnie konsultantem ekonomicznym i kierownikiem firmy konsultingowej "Nikom".

\* Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na monopolistyczną praktykę poczty uzależniającą realizację wniosków o abonament telefoniczny od dobrowolnej wpłaty na Fundusz Telekomunikacji.

\* Na Placu Bankowym przed warszawskim ratuszem, związkowcy zrzeszeni w NSZZ "Solidarność"

rozpoczęli pikietę. Domagają się m.in. ustąpienie prezydenta Warszawy - Stanisława Wyganowskiego.

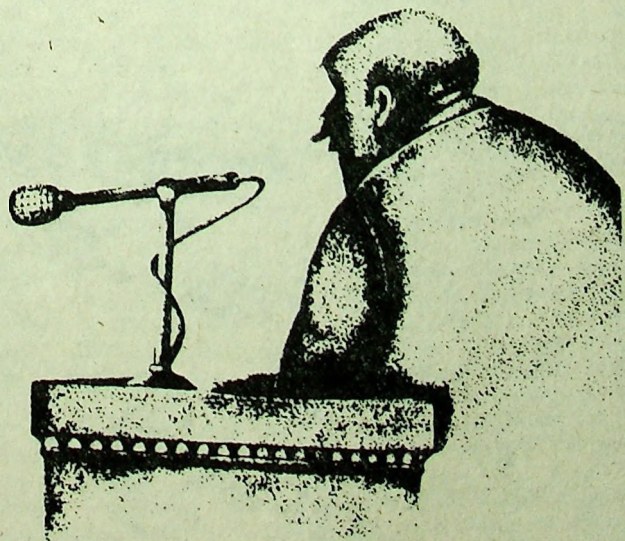
\* Według ocen źródeł belgradzkich w czasie zajęć w Chorwacji zginęło około 180 osób.

\* W czasie moskiewskiego szczytu podpisany zostanie układ o redukcji strategicznych zbrojeń jądrowych "Start".

\* Według nieoficjalnych informacji Liban, gotów jest do podjęcia rozmów z Izraelem na podstawie nieoficjalnych porozumień rozejmowych z 1949 r.

\* Już niedługo może zostać podpisane porozumienie o wycofaniu wojsk radzieckich z Polski - stwierdził ambasador Walentin Kapitiew.

## GALERIA SATYRYKONU



NIKOLAJ ARNAUD

## RING WOLNY

Nie wiem, kto nazwał lato sezonem ogórkowym, a już zupełnie nie mam pojęcia, dlaczego ogórki kojarzą się wszystkim z marazmem, lenistwem, brakiem jakiegokolwiek wydarzeń. Tym bardziej, że jest to absolutna nieprawda! No bo proszę - jest lato, są upały, a w polityce aż huczy, posłowie obradują, księża biegają z kropułkami po przeróżnych obiektach, no i biznes się kręci. Owszem, od czasu do czasu ktoś ważny pojedzie na urlop, ale to przecież raj dla innych, bo mogą mu bezkarnie przyłożyć. W gazetach sensacja goni sensację i wcale nie są one wymyślone z sufitu.

A ileż dzieje się ciekawego w tzw. życiu towarzyskim! Wczasy cudo-

rodzinne są obecnie zbyt drogie, więc stada dzielą się latem na części i odpoczywają na własną rękę. Ponoć wychodzi taniej, chociaż różnie z tym bywa... W każdym razie w domach zostają samotne żony, samotni mężowie i zaczyna się... Zwykle od skromnego spotkania z kolegami, koleżankami, które zamienia się w tradycyjną, trzydniową balangę. Trzeciego dnia dzwoni rodzina z wywczasów, towarzystwo milknie, delikwent (-ka), spręga się maksymalnie przy słuchawce, tłumacząc, jak tęskni, marzy o powrocie, jak dzielnie radzi sobie z praniem, sprzątnięciem, jedzeniem i psem. Na trzy dni przed faktycznym powrotem rodzinki,

zaczyna się gwałtowne trzętwienie, pranie, sprzątnięcie, zapewnianie lodówki i dokarmianie psa, który był wychudł co nieco. Jeden z moich kolegów popadł wówczas w taką panikę, że zalał sąsiadom mieszkanie, schrzanił pralkę automatyczną chcąc uprać wszystkie brudy na raz, spalił piekarnik pichocąc przez sześć godzin kurczaka dla żony (zapomniał wyłączyć, bo akurat odkurzał) i jakby tego było mało, sąsiadka podpatrzyła go, jak wynosił z domu dwa kosze butelek. Rzecz jasna, wrednota podkablowała...

I co, to wszystko ogórki?

Fighter

## Afgański syndrom

Parę dni temu, oglądając ofertę handlową Rosjan na legnickim targowisku, wśród sprzedających zauważyłem mężczyznę, którego twarz wydała mi się znajoma... Długo nie mogłem sobie przypomnieć - gdzie go spotkałem. Byłem pewny, że musiało to być jakieś niecodzienne wydarzenie. Twarz, ta twarz nie dawała mi spokoju. W pewnym momencie swoim śpiewnym głosem zaczął zachwalać towar. Wtedy sobie przypomniałem...

Było to pod koniec 85 bądź na początku 86 roku. Wracaliśmy ze znajomym z jakiejś imprezy. Był już późny wieczór. Niespodziewanie stanął przed nami radziecki oficer. Był chyba w stopniu lejtnanta. Grzecznie poprosił o ogień. Wyczułem, że jest na niezłym rauszu. Mówił nieźle po polsku, z tym specyficznym akcentem.

Długo szukałem zapalek. W tym czasie kolega nawiązał z nim rozmowę. Ot, takie grzecznościowe pytanie, skąd pochodzi, jak długo jest w Legnicy. Rosjanin z pewną nonszalancją powiedział, że do Legnicy przyjechał prosto ze szpitala, gdzie leczył rany odniesione w Afganistanie... Podał mi ogień i zaproponował wódkę. Zgodził się chętnie. Była szansa na dowiedzenie się czegoś nowego o tej wojnie.

Poszliśmy do Polonii. Trwał dancing i było sporo samotnych dziewczyn. Iwan - tak się przedstawił, z wielką zachłannością zaczął się z nimi rozglądać.

- Ale krasawice - powtarzał w kółko - zaprosz do stolika.

Zamówiliśmy wódkę. Obiecaliśmy Iwanowi, że panienki zaraz będą. Jemu nalaliśmy dużą dawkę, sobie znacznie mniej. Naiwni sądziłem, że wódka szybko rozwiąże mu język. Nie przewidzieliśmy jednego, chłop potrafił wypić. Iwan zaczął wspominać.

Urodził się gdzieś na Ukrainie. Matka była Polką, stąd dobra znajomość języka polskiego. Ojciec Rosjanin - zawodowy żołnierz, zginął w wypadku samochodowym. Naturalną kolejną rzeczą, Iwan też został wojskowym. Przebywał w kilku garnizonach. Ożenił się, miał dwójkę dzieci. W 82 roku dostał przydział do Afganistanu.

W trakcie imprezy zauważyłem, że Iwan najchętniej opowiada o żonie i swoich przygodach erotycznych na wojnie. Mówił o tym z jakimś dziwnym uwielbieniem. Mimo naszych nalegań nie kwapił się z opowiadaniem o wojnie. W pewnym momencie zauważyłem, że jest z nim

coś nie w porządku. Rozbiegane oczy, ręce wykonujące nieskoordynowane ruchy...

Przypomniało mi się, że gdzieś czytałem o syndromie weterana wojennego. To była prawdopodobnie właśnie ta przypadłość.

Siedzieliśmy już w knajpie bardzo długo. Kelnerka przestała nas obsługiwać, zbliżała się godzina zamknięcia. Wtedy Iwan zaproponował, byśmy poszli pić dalej do niego.

Mieszkał samotnie w dwupokojowym mieszkaniu. Dwie prycze, łódzka, stół i parę krzesel. Ściany wytapetowane nagimi dziewczynami. Na stole leżało zdjęcie oddziału wojskowego. Mimo chodem powiedział, że to zdjęcie z Afganistanu. Większość z jego kompanii już nie żyła.

Wyciągnął z łódzki spirytus i nalął do szklanek mocną dawkę. Wypił i się rozplakał. Zaczął nas ścisnąć. Powtarzał w kółko - "brat, ty nie rozumiesz". Nalął sobie drugą porcję. Wypił i nagle stał się wesoły. Wyciągnął skądś harmonię i zaśpiewał kilka piosenek. Raptem odłożył instrument i zdarł z siebie koszulę. Całe ciało pokrywały blizny. Pamiętka z Afganistanu powiedział. Dodał, że śmigłowiec zestrzelił partyzanci. Cała załoga zginęła. Jego jedynego przypadkowo uratowała jakaś rodzina koczowniców. Przewieźli go do najbliższego garnizonu, był to ich największy błąd. W "dowód wdzięczności" żołnierze zgwałcili córkę i żonę głowy rodziny. Potem ich zabil. W taki sposób Iwan ocalał. Gdy to powiedział, rozplakał się. Tak go zostawiliśmy. Wyszliśmy.

Spotkałem go jeszcze raz po paru latach. Minęliśmy się na ulicy. Nie poznał mnie.

Na targowisku stał przede mną zapity, rozlaźny mężczyzna. Sprzedawał jakiś tandetny towar. Nie podszedłem do niego, po co. Dla niego ta wojna jeszcze trwa, mimo że już nie nosi munduru.

(S)

## listy

Uprzejmie informujemy, że Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w Legnicy za okres 6 m-cy br. tj. od I do VI br. poniosło nieuzasadnione straty z tytułu zakupu wody od Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w wysokości 365.493.000 zł.

Biorąc pod uwagę powyższe oraz fakt, że Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji dokonało legalizacji wodomierzy w budynkach komunalnych oraz biorąc pod uwagę polecenia pokontrolne w przedmiotowej sprawie wydane przez Urząd Miejski w Legnicy, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Wodnej i Ochrony Środowiska z dnia 22.05.1990 r. Nr GKIOŚ.I/GM/8022/90 postanowiono wysłać pisemną informację mieszkańcom budynków komunalnych o obowiązku dodatkowego wniesienia opłat za pobór zimnej wody za okres 6 m-cy (I-VI br.).

Opłata ta została wyliczona biorąc pod uwagę rzeczywiste wskazania wodomierza w danym budynku po uprzednim odliczeniu faktycznie przypadającej normy zużycia wody w danym lokalu mieszkalnym. Nadpłata wynika z oszczędnego zużycia wody będzie wliczona w poczet opłat bieżących czynszu. Niedopłatę lokator winien uregulować przy dokonywaniu najbliższych opłat czynszowych w kasie danego terytorialnie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.

Wszelkie wątpliwości i szczegółowych informacji ma obowiązek udzielać stosowny Zakład Gospodarki Mieszkaniowej.

## Remonty, remonty...

Na legnickim rynku ponownie pojawiły się ekipy remontowe. Prace prowadzone są przy bocznej elewacji budynku teatru. Wymieniana jest również część nawierzchni rynku.

Tak więc przechodząc - uważajmy, aby nie wpaść w dotek i aby nam coś nie spadło na głowę.

(BM)

## Więści z legnickiego Ratusza

Urząd Miasta w celu zapewnienia systematycznego sprzątnięcia terenów miejskich łącznie z parkingami w obrębie Osiedla Kopernik oraz w Centrum, a jednocześnie racjonalnego i oszczędnego gospodarowania środkami budżetowymi, postanowił zlecić wykonanie w/w usług w drodze przetargu.

W przetargu wzięło udział dwóch kontrahentów - Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej oraz Zakład Wielobranżowy Pana Łupkowskiego. PGK proponowało swoje usługi za 200 mln zł miesięcznie, natomiast przetarg wygrał Pan Łup-

kowski - na kwotę 30 mln zł miesięcznie. Prace rozpoczął 1 czerwca br. Przeprowadzone kontrole przez służby Urzędu Miasta potwierdzają solidność - wykonawcy.

Dzięki wprowadzonej formie przetargu miasto zaoszczędzi znaczne środki w budżecie, a jednocześnie PGK będzie zmuszone liczyć się z konkurencją, która wkroczyła również w zakresie pielęgnacji zieleni. Tylko na koszenie trawników - w związku z przeprowadzonym przetargiem - miasto zaoszczędziło w roku bieżącym 156 mln zł.

## POTRZEBUJĄCYCH PRZYBYWA

Sklepy pełne towarów - w większości zagranicznych, a więc bajecznie kolorowo opakowanych, stragany uliczne obwieszane są wszelkim dobrem, coraz więcej zachodnich samochodów na naszych ulicach. Słowem wszelkie oznaki dobrobytu.

Nie dla wszystkich. Grupa osób, które nie dają sobie rady w obecnej sytuacji powiększa się gwałtownie. Jeśli ma się nisko płatną pracę, związane kończą z końcem staje się coraz trudniejsze. W jeszcze gorszej sytuacji jest - licząca już 1,5 miliona osób, grupa bezrobotnych. W najgorszych warunkach żyją emeryci, renciści, inwalidzi, osoby samotne w podeszłym wieku. Przetrwac trudny okres, przynajmniej część z nich, może dzięki pomocy społecznej. W ub. roku z wszelkich form pomocy skorzystało milion 650 tys. osób. Otrzymali oni łącznie bilion 26 miliardów 640 milionów złotych w formie różnych zasiłków. Na przykład osoby niezdolne do pracy, pozostające w trudnych warunkach życiowych, otrzymały zasiłki stałe w wysokości średnio 375 tys. złotych miesięcznie. Wypłacano także zasiłki okresowe w wysokości ok. 311 tys. zł.

Oprócz tego 845 tysięcy osób skorzystało z dofinansowania opłat mieszkaniowych. Średnia wysokość tego zasiłku wyniosła 366 tys. złotych. W sumie na ten cel przeznaczono 310 miliardów zł. Zasiłki mieszkaniowe mają pomóc tym rodzinom, dla których opłaty mieszkaniowe związane z czynszem przekraczają 10 procent dochodów.

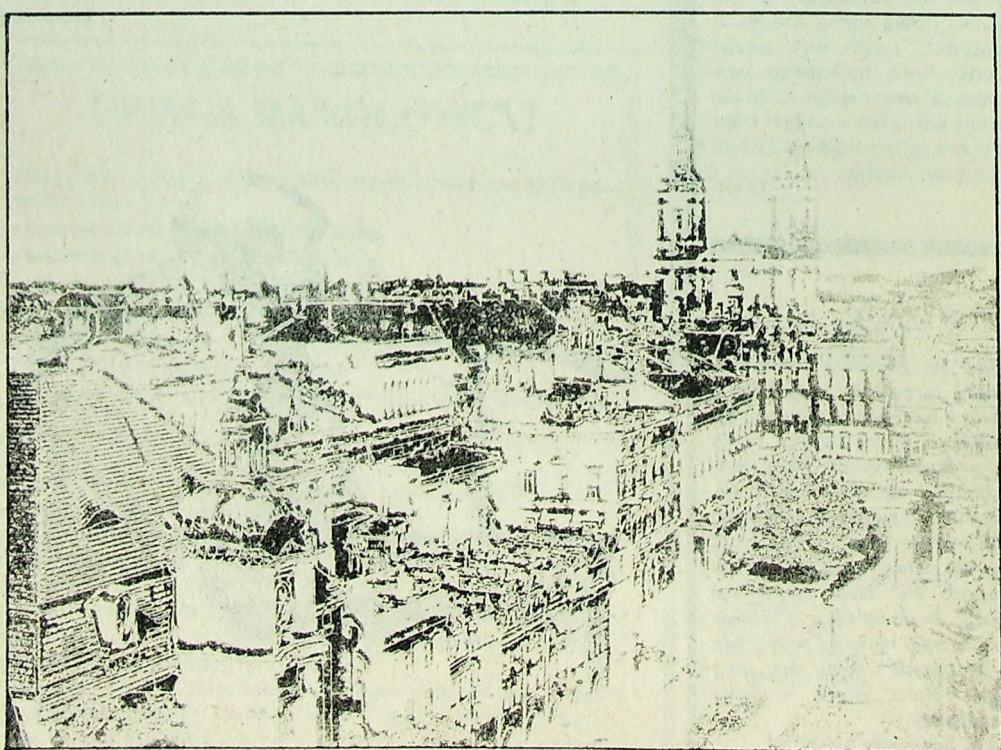
W bardzo trudnym położeniu znalazły się domy pomocy społecznej. Jest ich w kraju 560, dysponują ok. 60 tysiącami miejsc. To znacznie poniżej potrzeb. W 1990 roku na umieszczenie w domu pomocy społecznej oczekiwało 13 560 osób. Nierzadko czas oczekiwania wynosi kilka lat. Zdarza się, że przyszły lokator nie doczeka chwili, gdy już może się do niego wprowadzić.

Gdyby udało się zwiększyć liczbę miejsc w domach pomocy społecznej, wiele osób można by przenieść tam ze szpitali - gdzie teraz przebywają, zajmując łóżka chorym. Tymczasem szpitale są dla nich jedynym schroniskiem.

Resort Zdrowia szacuje, że w bieżącym roku z zasiłków stałych powinno skorzystać ok. 110 tys. osób. Około 180 tys. będzie się kwalifikować do wspomnienia zasiłkiem okresowym. Jeśli do tego dodać ok. 1,3 miliona ludzi, którzy powinni być objęci pomocą mieszkaniową, to okazuje się, że potrzebne na ten cel środki wynoszą 4 biliony 330 miliardów złotych. Taka jest wysokość potrzeb - wcale nie wygórowanych. Tymczasem w budżecie przeznaczono na całą pomoc społeczną 2 biliony 761 miliardów. Skąd wziąć te brakujące 1,6 biliona? To pytanie zadają sobie nie tylko specjaliści z Departamentu Pomocy Społecznej Ministerstwa Zdrowia.

Roman Mazur

## DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE MIŁCZYŚLAWA PAWEŁKA



Legnica, 1960 r. Widok na Rynek.

## DUŻY WYBÓR MARGARYNY z ZPT w BRZEGU W CENACH HURTOWYCH:

- Mleczna
- Palma
- Cora
- Kama
- Słoneczna
- Brzeska
- Masło roślinne

poleca

Hurtownia Artykułów Przem. i Spożywczych  
PP-H "BRAVO"

59-500 Złotoryja, ul. Grunwaldzka 16, tel. 570

Przyjmujemy także zamówienia telefoniczne.

Stałym odbiorcom większych ilości  
- zapewniamy bezpłatny transport.

Zamówienia przyjmuje ponadto filia Hurtowni "BRAVO" w Legnicy przy ul. Złotoryjskiej, róg Hutników (siedziba RW NOT), tel. 287-10.

Zaraz po przyjeździe obrazili się zuchy. Nie będzie wart w nocy? Przecież na to czekały. Długa narada zuchy wychodzą na wartę od 22-iej do północy. Po jedenastej, kiedy już zupełnie jasno, było nawet wesoło, do wpół do dwunastej opowiadały sobie o krasnoludkach - to specjalność Grzesia; jednak ostatnie pół godziny spędzili jakos tak w ciszy i blisko siebie. Na drugi dzień Kuba i Łukasz, jedenastolatki, powieścieli, że owszem bali się, ale o tych młodszych.

się należą słowa uznania. Już po pierwszym gromie wielu z nich popędziło do zuchów. Może pamiętali siebie sprzed kilku lat?

Zaraz na początku dwóch siedmioklasistów ściągnięto rodziców i pojechali do domu. Okazało się, że po raz pierwszy byli na obozie i po raz pierwszy poza domem. "Mięczaki z Legnicy" - mówią niektórzy z przekąsem, zwłaszcza że przyjechało ich stamtąd sześcioro, chłopcy wyjechali, a dziewczęta zostały. Po dwóch tygodniach zrezygnowała z obozu czter-

leńkiej rybki. Jest ich mnóstwo. Tego się nie zapomina i zadne baseny, gliniarki, a tym bardziej brudna Kaczawa nie zastąpią tych wrażeń.

W drugim tygodniu mieli tego mniej, bo zrobiło się chłodno i od czasu do czasu padał deszcz, ale nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło, bo częściej siadali przy ognisku - kilka gałązek w głębokim dole - ale na początku, kiedy były ogromne upały, było tylko jedno, symboliczne. A cóż to za harcerski obóz bez ogniska.

Sporo emocji, może nawet więcej niż sportowa olimpiada, wzbudziły wybory obozowej miss. Wybrankami zuchów i harcerzy zostały siostry Wójcickie, choć (ale ta Oleńka ma oczy) wybór był nietławy. Jeszcze tylko obozowe śluby i Neptunalia, najważniejsze dla tych, co po raz pierwszy na obozie. W tym roku jest kilkunastu nowicjuszy, jeden wśród kadry. Czy spodobają się Neptunowi i jego świcie?

Typową obozową próbę przechodzi kilku harcerzy. To tradycja przed otrzymaniem instruktorskich insygniów. Była już "Chata wuja Toma", czyli 24 godziny w lesie, teraz najwyższa harcerska sprawność "Trzy orle pióra". Pierwszego dnia nie wolno nie jeść, a chodzi się z menażkami na wszystkie posiłki. Potem nie wolno mówić. Co tu dużo

ukrywać, na tym wpadają najczęściej, zwłaszcza że zmyślni koleśdy potrafią obudzić w nocy, żeby wypróbować siłę woli testowanego. Ostatnia próba to całonocny pobyt w lesie, ale już bez towarzystwa. Nie wolno nikogo spotykać ani nikomu się pokazać. Bierze się ze sobą żywność, lecz szalas trzeba zbudować samemu. O miejscu pobytu może wiedzieć tylko prowadzący instruktor. Jeśli któraś z prób się nie powiedzie, sprawność zdobywać można jeszcze raz, za rok.

Po minach, prawie sętki dzieci i młodzieży ze Złotoryi widać, że są zadowolone, tylko niektóre i to cichutko przyznają, że tęsknią za domem, rodzeństwem, rodzicami, ale w końcu to tylko raz w roku...

Uwaga, ważne dla rodziców! Nikt nie narzekał na wyżywienie. Najlepsze, oczywiście, desery. Były już arbuzy, banany i cała masa słodkości. Każdy może przyjechać i przekonać się sam. Przez trzy dni można, za stosowną opłatą, skorzystać z namiotu i posiłków. Organizatorzy zapraszają, to rodzaj działalności gospodarczej hulca, chcą zebrać na 3 miliony złotych miesięcznego czynszu, bo innych sposobów poza darowiznami nie ma. A przecież trzeba przechowywać sprzęt i zorganizować pracę drużyn przez cały rok.



Zuchy są wspaniałe - mówi Tadeusz Grubczyński, komendant obozu harcerskiego Hulca ze Złotoryi. - Prawie żaden z nich nie podniósł ręki, kiedy komendantka zapytała na apelu, kto się bał nocnej burzy. A spali mocno do siebie przytuleni. Dziewczynki trzymały się za palce wyciągniętej ręki drużynowej. Zaś starsi harcerze, wymyślali przeróżne historie, żeby odciągnąć uwagę maluchów od poronów i błysków. Harcerzom też

nastolatka ze Złotoryi, ale tu wyraźna była interwencja mamy - jak to nie ma natrysków, drewniane podłogi w namiotach, a córka obciera ziemniaki i ma warty w nocy? Zgroza. Do końca został tylko tydzień, niektórzy już marzą, żeby położyć się na wersalce, czy wykąpać w wannie, ale niech tylko zaświeci słońce - Nie ma wspanialszego jeziora niż Niesłysz.

Zanurzasz się w wodzie po szyję, a wyraźnie widzisz stopy. Płyniesz i musisz uważać, żeby nie połknąć ma-



fol. St. Celoch

Niezbyt przyjemnie jest spacerować po miastach naszego województwa. Czy to w Lubinie, czy w Legnicy podczas upałów wyasfaltowane (wysmołowane?) chodniki zamieniają się w grząską maź. Szczególnie niezadowolone z tego stanu rzeczy są piękne obywatelki próbujące poruszać się w obuwii na wysokim obcasie. Kto się ulituje nad słabszą płcią?

(irv)

## CENA WAGARÓW

Rada Naukowa Mogiłowskiej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn postanowiła praktycznie dowieść studentom, iż czas to pieniądz. Student, który był nieobecny na ponad 10 zajęciach, za każdą godzinę nieobecności musi wpłacić do uczelnianej kasy 5 rubli. Od 15 listopada ub. r. w ten sposób uzyskano 1460 rubli, zaś obecność na wykładach i ćwiczeniach znacznie wzrosła.

## Bilet z komputera

W kasach lubińskiego dworca PKP zamontowane zostały przeszło miesiąc temu urządzenia komputerowe do sprzedaży biletów. Po przeszkoleniu pracowników, już od dwóch tygodni urządzenia te pracują normalnie. W ten sposób przyspieszona została obsługa podróżnych.

## PRZEMYT SZTANDARÓW

Na pokładzie statku odpływającego do Norwegii, celnicy z Murmańska zarekwirowali skradzione w jednym z dzielnicowych komitetów Komsomolu sztandary organizacji komsomolskiej i pionierskiej oraz otrzymane z KG WLKSM "Sztandar przechodni za osiągnięcia w wychowaniu młodzieży". Orientacyjna cena tego ostatniego Norwegii - tysiąc dolarów USA.

## UWAGA HANDLOWCY!

Tylko u nas możecie zaopatrzyć swój sklep w towary po najniższych cenach hurtowych:

- kurczak świeży - 14.800 - zł/kg
- kurczak mrożony - 15.200 - zł/kg
- jaja gat. I (duże) - 560 - zł/szt.
- jaja gat. II (średnie) - 520 - zł/szt.
- wątróbka drobiowa - 16.000 - zł/kg.

Towar dowozimy własnym transportem.

"Drobiaz" Legnica ul. Koskowska 10, tel. 615-76, tlx 078 7469

## Dziwne

Chociaż z komuchami robota skończona - tak wielu dostaje kompleksu Dantona?

J. Gabrysiak

## Wypowiedź i morał

"Robotnicy mnie odrzucili, inteligencja mnie nie przyjęła..." Z tego taki jest morał, mili: Polska na kogoś znów się wypięła.

J. Gabrysiak

## DZIEŃ SŁONIA

18 lipca w Kenii odbyły się po raz pierwszy obchody nowego święta - Dnia Słonia, dla upamiętnienia drugiej rocznicy spalenia w Nairobi - przez prezydenta Kenii, Daniela Arapa Moi - 12 ton zarekwirowanych kłów słoni. Prezydent ogłosił wówczas, że również w przyszłości te odebrane kłusownikom dowody przestępstwa będą palone. Przyznał także strażnikom parków narodowych prawo strzelania bez ostrzeżenia do ludzi nielegalnie zabijających słonie. W ciągu minionych dwu lat zanotowano w Kenii jedynie 60 przypadków zabicia "gigantów sawanny", podczas gdy w samym tylko 1988 r. uśmiercono blisko trzy tysiące słoni. Tym niemniej za wcześnie jeszcze mówić o odbudowie pogłowia. O ile w 1960 r. było ich w tym kraju 65 tys., o tyle w ub. r. zaledwie 19 tys. W pierwszym Dniu Słonia rozniecone kolejne ognisko ze skonfiskowanych kłów.

## Z MAGLA

• Od naszych Czytelników i Czytelniczek otrzymujemy masę listów z pytaniem, gdzie pracuje kelner, który na naszych łamach wspomina czasy pobytu w prominentnej oazie łańsk. Kochani! Zagłądajcie częściej do legnickich restauracji i przypatrujcie się pracy kelnerów. Ten najwytworniej obsługujący to właśnie on.

• Z przeprowadzonej przez nas błyskawicznej sondy ulicznej wynika, że legniczanie najbardziej obecnie interesuje: a) - kto będzie naszym biskupem, b) - kto będzie nowym szefem wojewódzkiej policji. Najmniej - kto będzie posłem i senatorem.

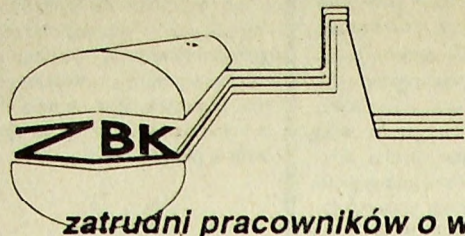
• Dementi. Nieprawdą jest, jakoby samobójcza śmierć oficera Armii Radzieckiej w Lubinie miała cokolwiek wspólnego z mafijną działalnością CZERWONEJ OŚMIORNICY. Tak przynajmniej zapewniał nas zaprzyjaźnieni i zakamuflowani konfidenci KGB.

• Członkowie legnickiej Straży Miejskiej przed miesiącem wyfasowali mundury i ruszyli na ulice strzec ładu i porządku. Wydaje nam się, że lipiec był dla nich miesiącem praktyki zawodowej, bowiem wczoraj wszyscy stanęli do egzaminów. Ich szczęście, że w Wysokiej Komisji nie zasiadł senator Oberbarnick, któremu strażacy wlepili mandat, za złe parkowanie samochodu...

• Nie powiodła się kolejna próba staranowania sowieckiego UAZ-a, podjęta przez zdesperowanego legniczanina. Na skrzyżowaniu Jaworznińskiej z Oświęcimską "kami-kadze" na rowerze marki "Ukraina" runął z całym impetem w nadjeżdżający pojazd. Efekt? Rower na złom, rowerzysta w szpitalu, a kierowca UAZ-a otarł z maski ślady krwi i pojechał dalej. Szczęśliwymi, że następni ochotnicy do rozbijania sowieckich maszyn udali się po wyroby huty "Łabędy"...

**30 LAT  
TRADYCJI**

**najstarszy zakład w LGOMie  
prowadzi prace**



- Na metrze
- w Wieliczce
- w Algierii
- w Niemczech
- na Węgrzech

**ZAKŁAD BUDOWY  
KOPALN W Lubinie**

**zatrudni pracowników o wysokich kwalifikacjach**

**w dziale SPRZEDAŻY  
I MARKETINGU**

- wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe,  
pożądana dobra znajomość języka angielskiego

**w dziale FINANSOWYM**

- wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne

- Inżyniera (technika) budowlanego
- Inżyniera górnika (chętnie z angielskim)
- pracowników w zawodzie betoniarz - zbrojarz

*Gwarancja wysokich zarobków, możliwość pracy za granicą*

**SKORZYSTAJ Z DOBREJ OFERTY I ZGŁOŚ SIĘ DO DZIAŁU**

**OSOBOWEGO ZBK W LUBINIE**

**Ul. M.C. Skłodowskiej 76 tel. 44-41-77**

## Ceramika z OPOCZNA

**Kafelki ściennie - 90-100 tys. zł za 1 m<sup>2</sup>**  
**Kafelki podłogowe, także mrozoodporne -  
100 tys. zł za 1 m<sup>2</sup>**

Atrakcyjne wzory i kolory

**poleca**

Hurtownia Artykułów Przemysłowych i Spożywczych  
PP-II "BRAVO"

59-500 Złotoryja, ul. Grunwaldzka 16, tel. 570

Wzory można oglądać i składać zamówienia także w filii  
HURTOWNI "BRAVO" w Legnicy przy ul. Złotoryjskiej, róg  
Hutników (siedziba RW NOT) tel. 287-10

I ty możesz być  
milionerem!

**ORBIS SA**

Legnica ul. Wrocławska 10  
jako jedyny w mieście  
prowadzi sprzedaż  
losów loterii  
**TELETOMBOLA**

**BIURA OGŁOSZEŃ  
"GAZETY LEGNICKIEJ"**

**LEGNICA**  
ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, tlx 787270

**ZŁOTORYJA**  
ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6

## ZH-P ZAKMAT

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

blachy, rury ezarne i ocynkowane,  
osprzęt i przewody elektryczne,  
elektrody,  
armaturę sanitarną,  
wykładzinę PCV,  
płytki łazienkowe.

Informacje: ZH-P ZAKMAT Polkowice  
tel. 451541, 472390 fax. 472100, tlx. 0787327, 0787462

**ZAPRASZAMY**

## Wam Grafi

59-220 Legnica ul. Kaczawska 28 tel. 261-78 tlx. 0787250

**OFERTA \* OFERTA \* OFERTA \* OFERTA \* OFERTA**  
**Nowość**

Wykonujemy wizytówki na papierach krajowych i zagranicznych (gładkie,  
cierpane - w 7 kolorach), za zgłoszeniem telefonicznym lub teleksowym  
w cenie od 50 tys. zł za 100 sztuk.

Wykonując wizytówkę bezpłatnie reprodukowujemy Twój znak graficzny rewe-  
lacyjną metodą na płytach fotopolimerowych

**POLECAMY USŁUGI W ZAKRESIE DRUKU**  
(do formatu A3):

- \* **plakatów i ulotek reklamowych**
  - \* **etykietek i metek cenowych** (200 wzorów wykończonych)
  - \* **papierów firmowych, druków biurowych**
  - \* **akcydensów** (rachunki, faktury itp. z nadrukiem firmy)
- PAMIĘTAJ! OD NAS WYJDZIESZ ZADOWOLONY!**

mega-trade

**Atrakcyjne niskooprocentowane  
KREDYTY**

**na rozwój Twojej Firmy**

Pomoc w realizacji inwestycji i zakupie nowoczesnych technologii na  
Zachodzie.

Szczegółowe informacje:

Warszawa 00-901 pl. Defilad 1, PKiNp. 1606

tel. 20-02-11 w 2255, tel./fax 26-31-53, komertel: 3912-0351, tlx 824126

Jak zwykle mogą nas ubiec Węgrzy i Czesi

## HONGKONG NAD WISŁĄ

Chińskie dzielnice, popularnie nazywane chinatown, dodają uroku wielu światowym metropoliom, spotkać je można także w setkach mniejszych miast w Europie Zachodniej, Ameryce Północnej, Australii. Ich mocną stroną są nie tylko setki mniejszych i większych restauracji z przysmakami kuchni kantonńskiej, pekińskiej, sycuańskiej itd. oraz tanie sklepy z dobrym towarem, ale także - ukryte poza wzrokiem przybysza z zewnątrz - dziesiątki zakładów produkujących tekstylia, obuwie, maszyny i inne urządzenia.

Teoretycznie podobne chinatowny mogą także powstać w najbliższych latach na Wiśle. Planowane na rok 1997 przekazanie władzom Chin Ludowych Hongkongu, zarzą-

dzanego na razie przez Brytyjczyków, zapowiada wielką emigrację tysięcy mieszkańców Hongkongu. Tamtejsi Chińczycy w znacznej części nie wierzą bowiem w możliwość pogodzenia rynkowej gospodarki z komunistyczną ortodoksją Pekinu.

Exodus z Hongkongu rozpoczął się już przed kilkoma laty. Najbogatsi bądź wyjechali bądź też przenieśli swoje majątki do Ameryki i innych krajów Azji. Przed ostateczną decyzją co do swoich losów, znajdują się jednak tysiące średniozamożnych, umiających pracować w każdych warunkach.

Wielu wybierze zapewne Azję albo Europę Zachodnią. Ale także w Hongkongu patrzy się dzisiaj z coraz większym zainteresowaniem

na wschodnią, postkomunistyczną część naszego kontynentu. Według ocen chińskiego biznesu warto w naszym regionie inwestować, a nawet osiedlać się.

Wysłannicy hongkongskiego biznesu pojawili się już w Polsce. Sondażowe rozmowy w kilku polskich instytucjach rządowych wykazały możliwość przybycia do naszego kraju ok. 10 tys. chińskich rodzin, każda z kapitałem o wysokości co najmniej 100 tys. dolarów. Emisariusze z Hongkongu dokonali nawet pierwszej przymiarki, przedstawili też swoje warunki. Najważniejszy to możliwość osiedlenia się Chińczyków w zwartych skupiskach. Na razie wybór padł m.in. na okolicie Bielska Białego (gdzie Chińczycy chcą moder-

nizować przemysł tekstylny), Bydgoszczy i Torunia oraz na Warszawę.

Czy ostatecznie nasz kraj zasilony zostanie zastrzykiem pieniędzy, nowoczesnej organizacji pracy, chińskiej pracowitości, nie mówiąc już o cudach azjatyckiej gastronomii, bynajmniej nie jest jeszcze pewne. Starym polskim zwyczajem nasze urzędy odwierkają negocjacje, a polski MSZ jest wciąż w Hongkongu praktycznie nieobecny.

Nie zasypują natomiast gruszek w popiele Węgrzy i Czesi. Budapeszt od razu zwiędził w takiej imigracji dobry interes. Od prawie roku trwa w Hongkongu intensywna promocja Węgier i współpracy z Węgrami. Obiecano m.in. paszporty od zaraz 5 tys. rodzin z Hongkongu, jeśli każ-

da przywiezie po, co najmniej, 100 tys. dolarów. Wytypowano też już spore miasto w środkowych Węgrzech, nad Dunajem, jako centrum chińskiego osadnictwa.

Podobnie działają Czesi. Praga studiuje właśnie projekt przyznania obywatelstwa Czecho-Słowacji 20 tys. chińskich rodzin - w zamian za inwestycje i stworzenie nowych miejsc pracy dla swoich obywateli. Coraz aktywniej przymierza się do takiego pomysłu Bułgaria.

W ten sposób kolejna okazja może Polsce uciec sprzed nosa. Może nie być chińskich dzielnic nad Wisłą - z ich egzotyczną urodą i tak nam potrzebną przedsiębiorczością.

Miroslaw Glogowski



# FALSTARTY SPÓŁKI JA-PA

## CHROZAMIEDŹ

Nikt już w tej chwili dokładnie nie wie gdzie, kto gra. Jasiński odestany do Miedzi, ruszył prawą stroną i chciał podać do Watowskiego, ale ten był w Zagłębiu. Kontuzjowanego w Lubinie Prokopa miał zastąpić Baziuk, ale nie wrócił jeszcze z Olawy, gdzie grała Miedź.

Aby uniknąć tego mętlaku proponujemy utworzenie jednego klubu "CHROZAMIEDŹ" - Zagłębie Miedziane. Mistrzostwa Europy nie zdobędzie, ale na pewno będzie dysponował najdłuższą ławką przerzutowych w świecie.

## BRAMEK, JAK Z KROPIDŁA...

W zeszłym roku stadion lubuskiego Zagłębia był chyba jedynym, który ustrzegł się święconej wody. Piłkarze mimo to grali i odzwyczyli. Ten sezon rozpoczął się wroczyście od modlitwy i kropidła, jaki był efekt, wiemy wszyscy. Bramki wpały się, jak... drobne na tapec.

Ale niech mówią sobie co chcą! JA-PA popiera tę inicjatywę. Lepiej zbierać bity w imię Boże, niż osiągać sukcesy na pogańskiej ziemi. Wszak nigdy nie wiadomo, jakie ciemne siły grasują po boiskach pod nieobecność Ducha Świętego.

## POLAK - TUREK...

Dwaj przyjaciele z boiska postawili warunek: albo razem, albo wcale! Takim sposobem w tureckiej drużynie Bestiktas gra dziś Adaş Zejer i Jarek Bako. Kasa Zagłębia wzbogaciła się o 600.000 dolarów, a byłoby jeszcze więcej, gdyby nie pazerni Łódzianie, którzy wyciągają rękę po działkę z transferu Baki.

Tak nawiasem mówiąc, rację miał pan Jarek, który czekając na przejście do angielskiego klubu zdecydowanie odmawiał nauki języka Szekspira. Namęczyłby się, napocił, a w Turcji dzięki Centrali Handlu Zagranicznego "Każdy Sobie Rzekę Skrobie" i tak wszyscy mówią po polsku.

## ZAGRAŁ CYCKAMI

... i zaraz potem zwicznął sobie nogę Jarosław Gierekiewicz w meczu "miedzianki" w Olawie. Tylko przez moment zapomniał, że dyscyplina, którą uprawia nazywa się piłka nożna i jego zespół stracił bramkę. Złośliwi mówią, że zwicnięcie było tylko pretekstem do opuszczenia boiska. Najprawdopodobniej po prostu zaparło mu dech w... piersiach.

## PRACUŚ

Prezydent Lubina - Robert Raczkiński należy do najbardziej pracowitych ludzi w naszym województwie. Niech no ktoś zechce załatwić jakąkolwiek sprawę wymagającą interwencji pana prezydenta! Nic z tego, usłyszysz jedynie, że szef górniczego grodu jest zajęty, jest w terenie, nie ma czasu. Niektórzy powątpiewali w jego umiłowanie pracy, ale wszelkie wątpliwości zostały rozwiane w ostatnią niedzielę. Prezydent tuż przed 17.30 pojawił się na stadionie GOS w Lubinie, aby dopingować jedenastkę Zagłębia. O tym, że i wówczas był w pracy świadczy fakt, że przyjechał służbowym samochodem. Dla podkreślenia braku czasu pana R., kierowca przejechał przez bramę stadionu na sygnale dźwiękowym. Ech, ta nowa władza. Praca, praca i jeszcze raz praca, jakby dziennikarza nie oglądali i nie wiedzieli, że profesor Religa nie ma możliwości dokonywania dalszych przeszczepów serca.

## NA PIECHOTĘ...

zmuszeni byli wracać piłkarze Prosnego Kalisz z pucharowego meczu, który rozegrali w niedzielę w Złotorzy. I nie chodziło wcale o karę dla piłkarzy za przegrany mecz i straconą szansę na zdobycie Pucharu Polski, ale wyjazd kaliszian do Złotorzy pochłonął połowę budżetu klubu przewidzianego na cały bieżący sezon. Tak to PZPN doprowadził niedługo do upadku piłkarstwa terenowego i jako pierwszy kraj w Europie będziemy mieli same ligowe drużyny.

## WTOREK 30 lipca 1991 r.

Wsch. St. 3.52 Wsch. Ks. 20.23  
Zach. St. 19.31 Zach. Ks. 8.01

## IMIENINY

Aldony, Ludmiły, Piotra

## POGODA

Nadal piękna, słoneczna pogoda. Temperatura w nocy i rano do 14°C, w dzień do 28°C. Wiatr słaby, umiarkowany. Ciśnienie w normie.

## INFORMATOR

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe 992.

## LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepłne 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 •

## LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwa Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 •

## GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepłne 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 •

## ZŁOTORZYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłne 733 • Pomoc drogowa 560 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznicza dla zwierząt 279

## JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepłne 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznicza dla zwierząt 24-59 •

## CIOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepłne 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

## Szpitala

Całodobowy dyżur pełnią w:

Chojnowie - ul. Nowotki 20

Głogowie - ul. Kościuszki 15

Jaworze - ul. Szpitalna 2

Legnica - ul. Jaworzyńska 151 - ginekologiczny, ul. Iwazkiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00-7.00), oddział laryngologiczny, okulistyczny ul. Iwazkiewicza 5, oddział wewnętrzny ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny, ostry dyżur chirurgiczny ul. Murarska 5. W Lubinie przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64. W Złotorzy, ul. Hoża 11.

## APTEKI

Dyżur pełnią:

\* Głogów - przy ul. Budowlanych, tel.332152

\* Legnica - przy ul. Matejki, tel.23971

\* Lubin - przy ul. Gwarków, tel.422776



## Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Teleferie najmłodszych ze smokiem
- 9.40 Kino Teleferii: Przygody misia Ruxpina - serial anim. ang.
- 10.00 To się może przydać
- 10.25 Matyas Sandor (5) - serial węg.-franc.
- 11.20 Aktualności Telegazety
- 17.00 Studio Lato
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio lato
- 18.00 Dziedzictwo Guldenburgów (12) - serial niem.
- 18.25 Studio lato
- 18.55 W Sejmie i Senacie
- 19.15 Dobranoc: Dwóch i pies
- 19.30 Wiadomości
- 19.55 Luciano Pavarotti w Hyde Parku (transmisja)
- 21.55 Telemuzyk - mag. muzyki rozrywk.
- 22.35 Wiadomości wieczorne
- 22.55 Dziedzictwo Guldenburgów (12) - serial niem. (wersja oryginalna)
- 23.20 BBC - World Service

## Program II

- 7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język angielski (15)
- 8.40 Santa Barbara - serial USA
- 9.25 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Moda i muzyka - Contract i Henryk Alber
- 17.30 Cudowne lata - serial USA
- 18.00 Foklyt
- 18.30 Modlitwa wieczorna
- 18.50 Vademecum teatromana: Witold Gombrowicz
- 19.30 Mój życiorys kończy się i zaczyna wiele razy - film dok.
- 20.00 XII Przegląd Piosenki Aktorskiej - Wrocław '91
- 21.00 Piknik Country - reportaż
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Sherlock Holmes w Waszyngtonie - film ang.
- 23.05 CNN

## Skutki recesji?

Podobno u żon nie wzbudza zachwyty, zmniejszanie podaży przy wzroście popytu.

## RTL PLUS

9.15 Film fab., 11.00 Showluden, 11.25 Wells Fargo - serial, 12.10 Buck Rogers - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Ruf des Herzens - serial, 15.55 Chips - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Kobieta za 7 mln dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.25 Knights Rider - serial, 20.15 B.L. Stryker - kryminał USA, 22.00 Eksplosiv - magazyn, 22.50 Capital News - serial, 23.40 Aktualności, 23.50 Film fab.

## SCREENSPORT

8.00 Tenisowy turniej w Waszyngtonie, 9.45 Kręgle, 11.00 Wrestling, 12.00 Regaty żeglarskie, 14.00 Golf, 15.00 Lekka atletyka - zawody w Birmingham, 16.00 Wyścigi samochodowe w Anglii, 16.30 Boks, 18.00 Wyścigi motorówek w Nowym Orleanie, 19.00 PRO Superbike, 19.30 Action Auto - magazyn z Francji, 20.00 Wyścigi samochodowe w USA, 21.00 Zawodowy boks, 23.00 Magazyn sportów motorowych, 0.00 Bilard

## SUPER CHANNEL

7.00 Wiadomości, 7.10 The Mix - muzyka i informacje, 9.00 Kreskówki, 10.00 The Mix, 12.30 Perspectives - serial dok., 13.00 Japanese Business Today, 13.30 Kreskówki, 16.00 The Mix, 17.00 On the Air - rozmowy przy muzyce, 19.00 The Mix Special, 20.00 Jerusalem Series - serial dok., 20.30 Russia 11 - program o ZSRR, 20.55 Wiadomości sportowe, 21.00 Hang Loose - sporty mniej znane, 21.30 NASA Films - filmy dok., 22.00 Wiadomości, 22.10 Wydarzenia tygodnia, 22.20 Daniel Boone: Trail Blazer - przyg. film USA, 0.20 Wiadomości, 0.30 Wspaniałe koncerty, 1.30 The Mix Special, 2.00 Non-stop teledyski

## Nurty

Niektóre przecieki zbierają się w rzeki...

Sławian

## KURSY WALUT

Legnica dn. 29.07.1991 r.,  
godz. 15.00

Kantor ul. Lenina:

	Skup	Sprzedż
USD	11.330	11.400
DM	6.350	6.400

Orbis ul. Wrocławska

	Skup	Sprzedż
USD	11.200	11.380
DM	6.250	6.460

## Ogłoszenia drobne

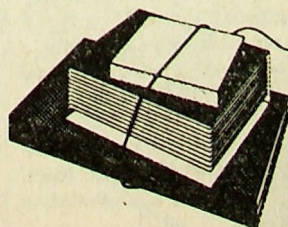
**Komfortowy dom w Gnieźnie, o powierzchni 200 m<sup>2</sup> i c.o. gazowe (2 garaże, duży ogród, przemieszczenie na handel lub ciche rzemiosło i pawilon w budowie w centrum Gniezna - zamieszkały na dom w Legnicy. Tadeusz Tomczak 62- 200 Gniezno, ul. Gwiazdźista 4**

**Zamieszkały M-3 w Legnicy na dwa samochody - także w Legnicy. Tel. 282-38 lub 267-23 (wieczorem).**

**Zamieszkały mieszkanie M-3 i p. balkon, na wpiętrze, także w nowym budownictwie. Wiadomość: Legnica ul. Rolnicza 12/6.**

## UWAGA BIZNESMENI!!!

Prowadzenie ksiąg handlowych przez biegłych księgowych zatrudnionych w Spółce "ALFA" usprawni działanie Waszych firm oraz ustali wysokość Waszych zobowiązań podatkowych.



Zgłoszenia i informacje pod nr tel. 282-38



# SPORT

## Ambitne plany Pawła

Cel jaki postawił trener przed sobą i swoją drużyną jest prosty. Tylko systematyczna praca, pozwalająca w konsekwencji osiągnąć taki poziom gry zawodników, aby nie musieli tak rozpaczliwie bronić się przed spadkiem z trzeciej ligi. Ponadto, co bardzo często podkreśla, chce wprowadzić do pierwszego zespołu kilku wychowanków, a kibicom dostarczyć znacznie więcej emocji sportowych.

Realizację swoich planów podzielił na trzy etapy. W pierwszym, w czasie rundy jesiennej, wyselekcjonuje 24 osobową kadrę, z której ustabilizuje się skład pierwszego zespołu. Cały przyszły rok kalendarzowy - okres drugiego etapu - chce poświęcić na wypracowanie optymalnego stylu gry drużyny.

Trudno spodziewać się dobrych wyników w sporcie, jeśli poświęca się mu niespełna trzy godziny dziennie, włączając w to dojazdy na treningi. Niewiele więcej dają bezpośrednie konfrontacje z innymi zawodnikami czy zespołami.

Mniej więcej tak "precyzyjnie" określony czas pracy z zawodnikami towarzyszy od lat szkoleniowcom MZKS Górnika Polkowice. Wobec takich możliwości, trudno wymagać od piłkarzy punktualności i zdyscyplinowania, i dokładnego wypełniania założeń techniczno - taktycznych, nie wspominając już o konkretnych wynikach.

Od 1 lipca tego roku, obowiązki trenera pierwszego zespołu Górnika Polkowice objął KRZYSZTOF PAWLICA, który mimo wszystko jest dobrej myśli, ba, ma nawet bardzo ambitne plany.

"Paweł" - tak nazywają swojego pierwszego trenera jego podopieczni - ma aktualnie do dyspozycji prawie 30 zawodników. Wśród nich jest 12 juniorów, którzy w ubiegłym sezonie spisywali się doskonale w rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej a od jesieni występować będą w lubińsko - głogowskiej grupie klasy "A". Polkowicki selekcjoner ma nadzieję, że najzdolniejsi z tego młodego zespołu będą pojawiać się w składzie pierwszej drużyny. Jak twierdzi, będą mogli to osiągnąć jedynie ambicją, wolą walki i umiejętnością.

wykorzystując walory poszczególnych zawodników. Konsekwencją tego zamierzenia będzie pewne "usadowienie się" w środkowej strzyczce swojej grupy, a następnie indywidualne szkolenie zawodników pod względem taktycznym i technicznym.

Ostatni etap to już tylko pełna realizacja wcześniejszych zadań pozwalających na walkę o premowane awansem miejsce.

Przygotowania do zbliżającej się rundy - mówi Krzysztof Pawlica - praktycznie rozpoczęliśmy już po zakończeniu wiosennych rozgrywek. Sparingowe spotkania, stojące na "remisowym" poziomie rozgrywalności między trzema naszymi zespołami. W najbliższą sobotę, 27 lipca, wyjeżdżamy na obóz kondycyjny do Miejskiej Górki w województwie leszczyńskim, gdzie przebywać będziemy do 3 sierpnia.

Nawiasem mówiąc, zakład opiekuńczy, dzięki decyzji Rady Pracowniczej, odmówił piłkarzom Górnika finansowego wsparcia. Nie przeszkodziło to "Pawłowi", dzięki prywatnym kontaktom, na dogadanie się ze swymi "leszczyńskimi" kolegami w sprawie kontrolnych spotkań z miejscowymi drużynami Kanią Gostyń, Rawią Rawicz i Miejską Górką. Po powrocie próbować będą nawiązywać boiskowe kontakty z mocniejszymi przeciwnikami z okolicznych klubów.

Mimo że do rozpoczęcia jesiennej rundy piłkarskiej jest sporo czasu - dodaje selekcjoner - to jednak poważnie myślimy o czekających nas pierwszych bardzo trudnych spotkaniach.

Pierwsze, inaugurujące rundę, rozegramy na wyjeździe 18 sierpnia z beniaminkiem - Meblarzem Nowe Miasteczko. Kolejne, równie trudne, zagramy u siebie 25 sierpnia z Lechią Zielona Góra. Zdajemy sobie sprawę, że nie będzie łatwo, ale damy z siebie wszystko ku zadowoleniu naszych wiernych sympatyków.

Polkowickim piłkarzom oraz ich, pełnemu optymizmu, trenerowi życzymy zrealizowania trudnych planów oraz ciekawych spotkań w nadchodzącej rundzie.

Andrzej Lech

### Felieton sportowy

## CZY Z TEJ MAKI BĘDZIE CHLEB (PIŁKARSKI)?

Przez tydzień miałem możliwość przyglądania się młodym futbolistom rozgrywającym w Kaliszu finałowe gry pucharu dr J. Michałowicza. Celowo użyłem określenia "możliwość", a nie przyjemność.

Z obejrżanych ok. 120 piłkarzy w wieku 15 lat, w swoim notiesie zanotowałem raptem 5 nazwisk chłopców, naprawdę dobrze grających. To smutny efekt przyglądania się. Wprawdzie opiekunowie ekip grających w finałach byli na pomoczonej konferencji trochę na mnie oburzeni, tłumacząc mi, że jak się ma 15 lat, to nie sposób wymagać cudów.

Z tym, że ja akurat cudów nie wymagałem, tylko podstawowego opanowania piłkarskiego rzemiosła, ambicji, woli walki. A te elementy piłkarskiej filozofii serwowano naszym unikatowe lekarstwo... Nikt nie potrafił mi odpowiedzieć na pytanie: dlaczego już w tym wieku, na tym etapie rozgrywek, tak silnie jest zniewolenie taktyką? Podporządkowanie się pseudonaukowym doktrynom niektórych trenerów? Taki Paweł Drobnik - stylem gry przypominający Darka Marciniaka - ze Stali Brzeg miał znakomitą początek. Popisywał się niekonwen-

cjalnymi zagraniami, strzelił trzy gole. Później już go nie poznawałem. Opiekun kadry Katowic kazal mu grać cofniętego napastnika, co poniekąd miało służyć wyciągnięciu stoperów drużyny przeciwnej do strefy środkowej. Tylko, że środkowi obrońcy nie zamierzali chadzać do linii środkowej, a biedny Drobnik był już cieniem piłkarza.

Ja staram się zrozumieć trenerów, ale nie potrafię pogodzić się z faktem, że przymykają oczy na tak ewidentne błędy jak prowadzenie piłki ze wrokiem wbitym w ziemię, brak odwagi w wejściu między graczy przeciwników. W ogóle to, co rzucano się w oczy najbardziej, to właśnie BRAK ODWAGI piętnastoletnich piłkarzy. Nie chcę być złym prorokiem, ale z tej maki wyjdzie raczej piłkarski zakalec niż francuska bagietka.

W reprezentacji Dolnego Śląska grało kilku piłkarzy Kuźni Jawor: Radosław Zysnarski, Andrzej Paździor, Krzysztof Bolek i Piotr Małek. Dobrze to świadczy o szkoleniu narybku w jaworskim klubie. Tylko, że... żaden z nich i tak nie trafił do mojego notesu.

(zj)

## NIESMAK POSŁANKI

Z law poselskich Bundestagu popłynął kolejny protest w sprawie "przekroczenia granic przyzwoitości" przez producentów z rozrywkowego kanału satelitarne RTL z Kolonii. Posłanka Ulla Schmidt z SPD wystąpiła z wnioskiem o zakaz emisji serii "Mini Playback Show", w której dzieci naśladują zachowanie wielkich, często skandalizujących gwiazd estrady. Jej zdaniem kilkuletnie dziewczynki występujące w siatkowych pończochach i skromnych spódniczkach sugerują, by widzieć w dzieciach "obiekty seksualnego pożądania". Rzecznik stacji skomentował wniosek posłanki następująco: "Kobiety są same sobie winne. Jednym z podstawowych źródeł przemocy wobec nich są minispódniczki. A kto je nosi? No kto?"

## ŻYRAFA Z ROŻNA

Klub Afrykanerów w miejscowości Lichtenburg w RPA zaprosił niedawno chętnych na piknik, którego atrakcją była żyrafa pieczona w całości na rożnie. Każdy z tysiąca uczestników majówki zapłacił organizatorom po 100 randów (ok. 40 USD). Aby przyrządzić zwierzę, ważące niemal tonę, trzeba było dowieźć na piknik cztery ciężarówki drewna i 70 litrów ketchupu oraz zamówić specjalny, silny śmigłowiec.

Zezwolenie na odstrzał dziesięcioletniej żyrafy, organizatorzy uzyskali zgodnie z obowiązującymi przepisami, dotyczącymi ochrony zwierząt i środowiska. Jeżeli chodzi o smak, uczestników piknika oczekiwano rozczarowanie. Mięso żyrafy niczym nie różniło się od wołowiny - stwierdzili zgodnie.

## KRONIKA POLICYJNA

### Głogów

• 28 lipca o godz. 22.20 na obwodnicy k. Jerzmanowej kierujący oplem-kadetem Henryk T. lat 32 potrącił rowerzystę Mikołaja L. lat 59, mieszkańca Korytowa. Ten ostatni wjechał nagle na drogę główną. Poniósł śmierć na miejscu.

### Jawor

• W niedzielne popołudnie policjanci z RKP w Jaworze zatrzymali na gorącym uczynku kradzieży z włamaniem złodzieja, który zadziwił swoim... wiekiem, 12-letni Paweł W., uczeń V klasy szkoły podstawowej aresztowany został w mieszkaniu przy ul. Tuwima 26 w momencie gdy przygotował sobie do wyniesienia 2 mln zł oraz 100 rubli.

### Lubin

• 28 lipca o godz. 14.00 na trasie Szklary Górne - Brunów kierujący bez uprawnień fiatem 125p 21-letni Marian B. nie opanował pojazdu na zakręcie. Samochód wpadł do rowu i uderzył w drzewo. Marian B. ze złamanym lewym udem i ogólnymi potłuczeniami został przewieziony do szpitala.

### Ogłoszenia drobne

COMPLEX - Biuro Usług Handlowych i Prawnych poleca do sprzedaży mieszkania oraz domy w Legnicy i okolicy. Podmiotom gospodarczym polecamy stałą lub doraźną obsługę prawną. Załatwiamy wszelkie formalności związane z kupnem, sprzedażą, zamianą nieruchomości, mieszkań. Wiadomość: Legnica, ul. Jaworzyńska 31/35, tel. 263-65

## Legnicka Liga Szaradzystów

Punktacja do 63 numeru

- Zbigniew Kurowski - 231 pkt
- Kazimierz Pleśniak - 156 pkt
- Zbigniew Lasota - 137 pkt
- Wojciech Doniek - 120 pkt

## Legnicka Liga Szaradzystów

### Krzyżówka nr 75

(5pkt)

1		2		3		4		5		6	
								7			
8											
						9					
10											
						11				12	13
14	15		16								
								17			
18											
						19					
20											
						21					

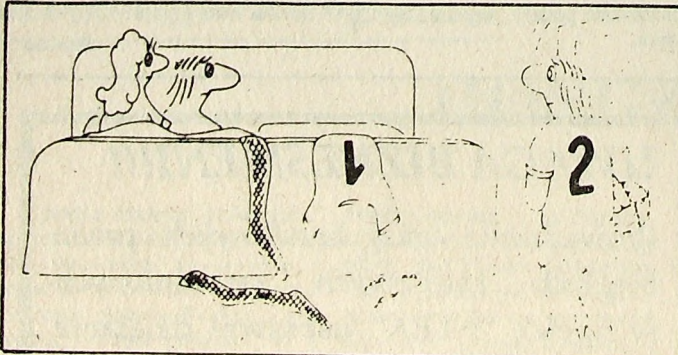
#### Poziomo:

- kwadrat
- klub z Madrytu
- budowla wodna
- fant
- sluga obozowy
- pustynia w Turkmenii
- autobus turystyczny
- papieros domowej roboty
- amulet, maskotka
- produkt włókienniczy
- główne miasto starożytnej Beocji
- czapka do łóżka

#### Pionowo:

- pochwała w rozkazie wojskowym
- most nad torami
- Kaczawa
- zmora senna
- uzupełnienie braków czupryny
- papuga
- zamek warowny
- m.in. Male i Wielkie Antyle
- gdańska rzeka
- mieszanina syropu z lekarstwem
- mąż Izdydy
- autor "Snów o potęgde"

"ZBIGNIEW"



Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786  
 Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".  
 Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za siowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm<sup>2</sup>  
 Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.  
 Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).